

*Sygn. akt IV U 1329/19*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 31 października 2019 r.**

**Sąd Okręgowy w Zielonej Górze, IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

**Przewodniczący:** sędzia Rafał Skrzypczak

**Protokolant:** st. sekr. sądowy Barbara Serżysko

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2019 r. w Zielonej Górze

sprawy z odwołania: **A. S.**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 30.04.2019 r., znak: (...)

przeciwko:

**Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.**

o wysokość emerytury

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustala, iż pozwany ma obowiązek ponownego ustalenia prawa wnioskodawczyni A. S. do emerytury z wieku powszechnego, bez pomniejszenia podstawy obliczenia emerytury, przewidzianego art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

sędzia Rafał Skrzypczak

Sygn. akt IV U 1329/19

## UZASADNIENIE

Ubezpieczona A. S., wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. z dnia 30.04.2019 r., znak (...), na mocy której organ rentowy stwierdził wydanie decyzji z dnia 02.12.2013 r. znak (...) z naruszeniem prawa i odmówił jej uchylenia z uwagi na upływ pięciu lat od jej doręczenia.

Nie zgadzając się z przedmiotową decyzją, wniosła o jej zmianę i przeliczenie wysokości emerytury zgodnie z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6.03.2019 r. W uzasadnieniu podniosła, że nie miała żadnego wpływu na upływ terminu 5 lat od momentu wydania decyzji do ogłoszenia przedmiotowego wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, wskazując że art. 145a w zw. z art. 146 §1 k.p.a. stanowi jedyną podstawę do wznowienia postępowania w sprawie ponownego ustalenia wysokości emerytury w związku z orzeczeniami Trybunału Konstytucyjnego i uchylenia decyzji administracyjnej (co dotyczy również wyroku z dnia 6.03.2019 r., sygn. akt P 20/16) i w tym zakresie wyłącza stosowanie art. 114 ustawy emerytalnej. Zdaniem Zakładu, wobec braku uregulowania w ustawie emerytalnej kwestii wznowiania postępowania w związku z orzeczeniami Trybunału Konstytucyjnego, zastosowanie znajduje reguła z art. 124 w.w. ustawy, zgodnie z którym w postępowaniu w sprawach

o świadczenia określone w ustawie stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, chyba że niniejsza ustawa stanowi inaczej. W przypadku odwołującej od dnia doręczenia decyzji z 02.12.2013 r., upłynęło ponad 5 lat.

Organ rentowy wskazał przy tym, że w ramach autokontroli decyzją z dnia 21.05.2019 r. dokonał zmiany zaskarżonej decyzji z dnia 30.04.2019 r. w części dotyczącej uzasadnienia i odmówił uchylenia decyzji z dnia 02.12.2013 r. z uwagi na okoliczność, że wnioskodawczyni nie pobierała emerytury wcześniejszej, przyznanej na podstawie art. 46 w zw. z art. 29 ustawy emerytalnej. W przypadku skarżącej emerytura wcześniejsza została przyznana na podstawie art. 88 Karty Nauczyciela, zatem w ocenie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 06.03.2019 r. sygn. akt P 20/16 jej nie dotyczy.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Ubezpieczona A. S., urodzona (...), z zawodu nauczyciel, wnioskiem z dnia 07.07.2003 r. ubiegała się o ustalenie prawa do wcześniejszej emerytury. Prawomocną decyzją z dnia 25.07.2003 r. znak (...) przyznano jej prawo do emerytury w obniżonym wieku na mocy art. 88 Karty Nauczyciela w zw. z przepisami ustawy emerytalnej, począwszy od 01.09.2003 r., tj. od ustania zatrudnienia.

Odwołująca w dniu 30.04.2013 r. wystąpiła z wnioskiem o przyznanie emerytury w związku z osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego. Prawomocną decyzją z dnia 02.12.2013 r. znak (...) organ rentowy przyznał ubezpieczonej prawo do emerytury od 09.06.2013 r., tj. od daty osiągnięcia wieku emerytalnego. Wysokość świadczenia została obliczona zgodnie z art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Z mocy art. 25 ust. 1b tej ustawy podstawa obliczenia świadczenia została pomniejszona o sumę kwot pobranych emerytur w obniżonym wieku w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne. Po dokonanych potrąceniu obliczona emerytura wynosiła 1318,53 zł i okazała się niższa od dotychczas wypłacanej ubezpieczonej emerytury w obniżonym wieku obliczonej na dotychczasowych zasadach - zgodnie z art. 53 ustawy. Dlatego też organ emerytalny zawiesił wypłatę emerytury z art. 26 i poinformował o wypłacie dotychczasowej emerytury, określonej decyzją ustalającą wysokość emerytury w obniżonym wieku jako świadczenia korzystniejszego. Decyzja ta została wysłana ubezpieczonej w dniu 05.12.2013 r.

W dniu 24.02.2014 r. A. S. złożyła wniosek o przeliczenie stażu pracy i rozliczenie przychodu.

Organ rentowy decyzją z dnia 04.03.2014 r. znak (...) dokonał przeliczenia emerytury, poczynając od dnia 01.02.2014 r., tj. od miesiąca w którym zgłoszono wniosek.

Wobec ogłoszenia w dniu 21.03.2019 r. wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6.03.2019 r. (P 20/16) pismem z dnia 18.04.2019 r. ubezpieczona wystąpiła ze skargą o wznowienie postępowania, powołując się na art. 145a ustawy z dnia 14.06.1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego. Wniosła o przeliczenie jej emerytury- bez dokonywania potrącenia sumy kwot pobranych emerytur, zakwestionowanego przez Trybunał Konstytucyjny.

Postanowieniem z dnia 30.04.2019 r. znak (...) organ rentowy wznowił postępowanie w sprawie po czym wydał zaskarżoną decyzję z dnia 30.04.2019 r.

Decyzją z dnia 21.05.2019 r. znak (...) pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. dokonał zmiany zaskarżonej decyzji z dnia 30.04.2019 r. w części dotyczącej uzasadnienia i odmówił uchylenia decyzji z dnia 02.12.2013 r. znak (...) z uwagi na okoliczność, że wnioskodawczyni nie pobierała emerytury wcześniejszej, przyznanej na podstawie art. 46 w zw. z art. 29 ustawy emerytalnej. W przypadku skarżącej emerytura wcześniejsza została przyznana na podstawie art. 88 Karty Nauczyciela.

/okoliczności niesporne, ustalone na podstawie akt organu rentowego/

### **Sąd zważył, co następuje:**

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie w stanie faktycznym niespornym w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia.

## I.

Zaskarżona decyzja została wydana na skutek wniosku o wznowienie postępowania, na podstawie art. 145a k.p.a.

Istotnym jest jednak, że dla sądu nie jest wiążącą podstawa prawna tak wskazana we wniosku, jak i stanowiąca podstawę rozstrzygnięcia decyzją.

Obowiązkiem sądu – podobnie jak uprzednio organu rentowego – jest natomiast orzeczenie o merytorycznej zasadności żądania (dostatecznie wyrażonej woli/oczekiwaniu wnioskodawcy) z uwzględnieniem wszystkich możliwych do zastosowania regulacji prawnych.

Zwrócić należy też uwagę, że wskazana we wniosku podstawa prawna żądania została niejako narzucona przez pozwanego na skutek wprowadzenia druku wniosku do wykorzystania przez osoby znajdujące się w takiej sytuacji jak wnioskodawczyni, jednakże – w ocenie sądu – zawierające podstawę prawną nieadekwatną do tej sytuacji.

Sąd ubezpieczeń społecznych ocenia jednak zasadność roszczeń odwołującego się, a nie formalną legalność postępowania przed organem rentowym. Chociaż bezpośrednim przedmiotem postępowania jest decyzja organu rentowego, to jednak sąd ubezpieczeń społecznych wyjaśnia istotę sprawy dotyczącą prawa, zobowiązania albo roszczenia strony, co znajduje właściwe zwieńczenie w kompetencji tego sądu do oddalenia odwołania, jeżeli nie ma podstaw do jego uwzględnienia albo zmiany zaskarżonej decyzji w całości lub w części i orzeczenia co do istoty sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2010 r., II UK 336/09, LEX nr 604222; z dnia 8 maja 2012 r., II UK 240/11, OSNP 2013 nr 7-8, poz. 98, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2011 r., III UK 221/10, LEX nr 1124107; z dnia 23 listopada 2011 r., III UK 38/11, LEX nr 1124106; z dnia 23 listopada 2011 r., III UK 10/11, LEX nr 1124105 oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2011 r., I UZP 3/10, OSNP 2011 nr 17-18, poz. 233).

Sąd ubezpieczeń społecznych nie jest związany błędną kwalifikacją prawną, czy wadliwym uzasadnieniem zaskarżonej decyzji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2017 r., I UK 220/17, OSNP 2018 Nr 8, poz. 109). Znaczenie ma treść rozstrzygnięcia, a podnoszona przez organ rentowy podstawa prawna (lub jej brak) nie niweczy merytorycznej oceny decyzji przez sąd. Przeciwnie stanowisko pozostaje w opozycji do funkcji jurysdykcyjnej sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2008 r., I UK 88/08, OSNP 2010 nr 7-8, poz. 100).

Występowanie w postępowaniu sądowym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych funkcji kontrolnej i rozpoznawczej implikuje konieczność rozważenia ich wpływu na rozstrzygnięcie sądowe. Pierwsza funkcja została ograniczona jedynie do materialnoprawnej oceny legalności decyzji administracyjnej. Druga została zdeterminowana przedmiotem i zakresem decyzji organu rentowego. W rezultacie, postępowanie sądowe względem postępowania administracyjnego jest z jednej strony jego kontynuacją, zaś z drugiej, nie można pominąć jego odmienności. Funkcja rozpoznawcza postępowania sądowego zawiera w sobie element odrębności i niezależności od wcześniejszego rozstrzygnięcia organu rentowego. Rolą sądu ubezpieczeń społecznych nie jest zatem wskazywanie uchybień i niedociągnięć organu rentowego, ale merytoryczne rozstrzygnięcie o sytuacji prawnej ukształtowanej wcześniej w decyzji administracyjnej. Prowadzi to do wniosku, że niepewność co do podstawy prawnej, na której oparł się Zakład Ubezpieczeń Społecznych (albo posłużenie się przez organ rentowy błędną podstawą prawną), nie wstrzymuje materialnoprawnej kontroli sądu, jeśli z treści decyzji można odczytać intencję rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2019 r., I UK 416/17).

W niniejszej sprawie, decyzją z dnia 21 maja 2019 r., pozwany organ rentowy zmienił co prawda zaskarżoną decyzję we własnym zakresie co do uzasadnienia prawnego, jednakże czynność ta pozostaje bez wpływu na tok postępowania odwoławczego od decyzji z dnia 30 kwietnia 2019 r., skoro żądanie wnioskodawczyni nie zostało uwzględnione.

Zgodnie bowiem z art. 477<sup>13</sup> § 1 k.p.c., zmiana przez organ rentowy zaskarżonej decyzji (...) przed rozstrzygnięciem sprawy przez sąd - przez wydanie decyzji lub orzeczenia uwzględniającego w całości lub w części żądanie strony -

powoduje umorzenie postępowania w całości lub w części. Poza tym zmiana lub wykonanie decyzji lub orzeczenia nie ma wpływu na bieg sprawy.

## II.

Inspiracją dla zgłoszenia przez wnioskodawczynię analizowanego w sprawie żądania był wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r. (P 20/16), którym stwierdzono, że art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1270 oraz z 2019 r. poz. 39), w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 r., w zakresie, w jakim dotyczy urodzonych w 1953 r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Wyrok ten nie rzutuje jednak bezpośrednio na sferę praw wnioskodawczynie, bowiem mimo że urodziła się ona w roku 1953 i jest uprawniona do emerytury w wieku wcześniejszym niż powszechny, to jednak nie jest to emerytura, o której mowa w art. 46 ustawy emerytalnej.

Decyzją z dnia 25 lipca 2003 r. przyznano jej bowiem prawo do emerytury w obniżonym wieku na mocy art. 88 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela.

Wskazał to wprost Trybunał Konstytucyjny wywodząc, że kwestionowany art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej poddał kontroli konstytucyjności wyłącznie w odniesieniu do ubezpieczonej, która nabyła i zrealizowała prawo do emerytury na podstawie art. 46 ustawy emerytalnej. Okoliczność ta wynika jednak tylko z zakresu stanu faktycznego sprawy zawisłej przed sądem, który zwrócił się z pytaniem prawnym.

Nie zmienia to jednak faktu, że wobec generalnej treści uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego, trudno oceniać kwestionowaną regulację art. 25 ust. 1b za zgodną z konstytucją w zakresie w jakim kształtuje ona wymiar prawa do emerytury z wieku powszechnego kobiet urodzonych w roku 1953, które nabyły prawo do emerytury wcześniejszej przed 1 stycznia 2013 r., także na innej podstawie niż art. 46 ustawy emerytalnej.

## III.

Trybunał Konstytucyjny wywiódł mianowicie, że: „wprowadzenie do ustawy o FUS mechanizmu potrącania kwot pobranych świadczeń z tytułu wcześniejszej emerytury przy obliczaniu podstawy emerytury powszechnej dla kobiet urodzonych w 1953 r. nastąpiło z naruszeniem wynikającej z art. 2 Konstytucji zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. Ubezpieczone, które zdecydowały się przejść na wcześniejszą emeryturę, nie miały - w momencie podejmowania tej decyzji na podstawie obowiązującego wówczas stanu prawnego - świadomości co do skutków prawnych, jakie może ona wywoływać w sferze ich przyszłych uprawnień z tytułu emerytury powszechnej. Nie mogły przewidzieć, że przejście na emeryturę jeszcze przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, będzie wiązało się z pomniejszeniem zgromadzonego kapitału o pobrane świadczenia. Nie spodziewały się, że fakt wypłacania świadczeń emerytalnych wpłynie na sposób ustalania wysokości świadczenia w ramach emerytury powszechnej. (...) kobiety te przez cztery lata mogły realizować swoje uprawnienia w oparciu o obowiązujący przed 2013 r. stan prawny. Natomiast zasady ustalania wysokości świadczeń emerytalnych, wypłacanych kobietom urodzonym w latach 1949-1952, które przeszły na tych samych warunkach na emeryturę wcześniejszą, pozostały niezmienione.

Trybunał, dokonując oceny konstytucyjności zaskarżonego przepisu, uwzględnił zasadnicze zmiany systemu emerytalnego, jakie dokonały się w wyniku reformy z 1999 r. Wziął pod uwagę nowe zasady gromadzenia kapitału i rozliczania realizacji uprawnień emerytalnych (konsumpcji zgromadzonego kapitału). Zmiana sposobu obliczania świadczenia emerytalnego polegająca na zastąpieniu formuły zdefiniowanego świadczenia formułą zdefiniowanej składki oznaczała, że przyszłe świadczenie przyznawane po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego będzie uzależnione od wysokości składek ubezpieczonego, a więc od kwoty oszczędności zgromadzonych na jego indywidualnym koncie. Od chwili wejścia w życie reformy emerytalnej było wiadomo, że wysokość przyszłej emerytury powszechnej będzie ustalana w odniesieniu do kwoty zwaloryzowanych składek zewidencjonowanych na

indywidualnym koncie ubezpieczonego, zwaloryzowanego kapitału początkowego (składek odprowadzanych przez państwo przed 1999 r.) oraz średniego dalszego trwania życia osoby ubezpieczonej.

Na tym tle Trybunał uwzględnił także regulacje o tzw. przejściowym charakterze, które miały łagodzić skutki wprowadzenia reformy dla niektórych grup ubezpieczonych. Jedną z nich były osoby urodzone w latach 1949-1968, które mogły przejść na wcześniejszą emeryturę na starych zasadach, jeżeli spełniły warunki określone w art. 46 ust. 1 ustawy o FUS. (...)

Unormowania te zakładały - również od samego początku - powiązanie sposobu ustalania wysokości świadczenia emerytalnego "na starych zasadach", czyli zgodnie z uchylaną formułą zdefiniowanego świadczenia. Wykorzystanie tej możliwości przez ubezpieczonych spełniających kryteria ustawowe musiało zatem oznaczać decyzję co do tego, czy chcą oni wcześniej uzyskiwać świadczenie emerytalne przypisane do "starego" systemu, czy też wolą kontynuować pracę zawodową i opłacać składki na ubezpieczenie społeczne do momentu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego i uzyskania - z mocy prawa - emerytury powszechnej, której wysokość będzie ustalona według nowych zasad. W każdym takim wypadku była to zatem decyzja o charakterze systemowym. Ubezpieczony rozstrzygał, czy - mając taki ustawowy przywilej - chce otrzymywać świadczenie emerytalne zgodnie z dotychczasowymi zasadami, czy też decyduje się wyłącznie na warunki przewidziane w nowym systemie emerytalnym. (...)

Skoro ustawodawca w ramach nowego zreformowanego systemu stworzył pewnej grupie osób możliwość przejścia na emeryturę na uprzednich, korzystniejszych zasadach, to działając w zaufaniu do prawa, mogły one w sposób uprawniony oczekiwać, że ich uprawnienia będą realizowane w oparciu o te zasady. Nie ma tu znaczenia fakt, że miały one świadomość kapitałowego charakteru nowych regulacji, które będą podstawą ustalania wysokości emerytury kolejnych roczników. Jeżeli w tym systemie ustawodawca zrobił wyjątek w stosunku do pewnej grupy kobiet, to w takich okolicznościach sama świadomość pozostawiania w uprzywilejowanej sytuacji oraz znajomość nowych zasad systemu emerytalnego opartego na kapitalizacji składek nie oznacza powinności liczenia się z możliwością objęcia tej grupy osób nowymi uregulowaniami. Podejmowanie decyzji o przejściu na wcześniejszą emeryturę nie może wiązać się z pozostawianiem w niepewności co do ukształtowania ich sytuacji prawnej w przyszłości, jeżeli jest konsekwencją decyzji podjętych w oparciu o obowiązujący stan prawny. Rozpoczęcie realizacji prawa do wcześniejszej emerytury, która bezpośrednio wpływa na wysokość emerytury powszechnej - w oparciu o zasadę zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa - stanowi podstawę uzasadnionego oczekiwania, że ustawodawca nie zmieni w sposób niekorzystny "reguł gry" w stosunku do osób korzystających ze swoich uprawnień na zasadach wskazanych w ustawie. Nie będzie tym samym pułapką dla tych, którzy w zaufaniu do obowiązującego prawa, określającego w dodatku horyzont czasowy wypłacanych świadczeń i zasad ich realizacji, skorzystali ze swoich uprawnień.

Korzystniejsze uregulowanie zasad ustalania wysokości świadczeń emerytalnych dla tych kobiet w stosunku do osób z późniejszych roczników objętych reformą emerytalną nie może być zatem argumentem za pogorszeniem ich sytuacji prawnej w drodze wprowadzenia nowych przepisów zmieniających te zasady już po przejściu na wcześniejszą emeryturę i rozpoczęciu realizacji uprawnień. Ustawodawca, zmieniając unormowania, naraził kobiety z rocznika 1953 na niekorzystne skutki, których nie mogły przewidzieć w momencie podejmowania decyzji o przejściu na wcześniejszą emeryturę. Nie mogły bowiem przewidzieć, że świadczenie pobrane w ramach wcześniejszej emerytury będzie pomniejszało podstawę emerytury powszechnej.

Trzeba (...) odróżnić sytuację, w której uprawnienia (przywileje) zmienia się, ogranicza czy nawet odbiera na przyszłość, od sytuacji, w której "reguły gry" zmienia się w trakcie realizacji uprawnień w taki sposób, że uprzednio podjęte decyzje okazują się mieć niekorzystny wpływ na ukształtowanie kolejnych uprawnień, a ubezpieczeni nie mogli przewidzieć takiej zmiany w momencie podejmowania decyzji.

W takich właśnie okolicznościach dokonano zmiany regulacji uprawnień kobiet urodzonych w 1953 r. Skorzystały one z możliwości przejścia na wcześniejszą emeryturę, nie mając świadomości, że w przyszłości ustawodawca zmodyfikuje zasady ustalania wysokości emerytury w ten sposób, że skonsumowanie świadczeń na podstawie poprzednio obowiązujących przepisów wpłynie niekorzystnie na ich ukształtowanie w przyszłości. Kobiety urodzone

w 1953 r. rozpoczęły realizację swojego uprawnienia i pobierały świadczenie, znając wynikające stąd skutki prawne. Wiedziały, że objęte zostały odrębnymi zasadami ustalania wysokości emerytury powszechnej i że świadczenia wypłacane w ramach tego uprawnienia nie wpłyną na zasady ustalania wysokości emerytury powszechnej. W momencie rozpoczęcia realizacji uprawnień, świadczenia w ramach wcześniejszej emerytury i emerytury powszechnej nie były ze sobą powiązane w taki sposób, że realizacja pierwszego powodowała zmniejszenie podstawy emerytury powszechnej. (...)

Ustawodawca, dokonując zmiany zasad ustalania wysokości emerytury powszechnej w stosunku do kobiet urodzonych w 1953 r., naruszył zatem zasadę lojalności państwa względem obywateli. Wprowadzając nowe, mniej korzystne zasady po rozpoczęciu realizacji uprawnień w zakresie wcześniejszej emerytury, naraził te kobiety na nieprzewidziane skutki, które w istocie stanowiły dla nich pułapkę. Gdyby w momencie podejmowania decyzji o przejściu na taką emeryturę wiedziały, jakie będą tego konsekwencje dla ustalania wysokości emerytury powszechnej, być może nie skorzystałyby z tego uprawnienia. Obowiązkiem ustawodawcy jest określenie skutków finansowych regulacji prawnych i podejmowanie racjonalnych decyzji w oparciu o możliwości finansowe państwa w odpowiedniej perspektywie czasu. Zasada zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa wyklucza możliwość formułowania obietnic bez pokrycia bądź nagle wycofywanie się państwa ze złożonych obietnic lub ustalonych reguł postępowania. Stanowi to bowiem niedopuszczalne nadużywanie pozycji przez organy władzy względem obywateli (por. wyrok TK z 19 listopada 2008 r., sygn. Kp 2/08, OTK ZU nr 9/A/2008, poz. 157).

Dotyczy to w szczególności sytuacji, w której obywatel, układając swoje interesy, podejmuje decyzje dotyczące długiej perspektywy czasu i przewiduje ich konsekwencje na podstawie obowiązującego stanu prawnego. Zmiana tego stanu oznacza wówczas zaskoczenie, którego w danych okolicznościach obywatel nie mógł przewidzieć, a tym samym dostosować się do nowej sytuacji, w sposób, który nie wyrze negatywnych konsekwencji w sferze jego uprawnień. (...)

Dlatego też Trybunał stwierdził, że art. 25 ust. 1b ustawy o FUS jest niezgodny z wynikającą z art. 2 Konstytucji zasadą zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa.”

### III.

Argumentację prawną Trybunału Konstytucyjnego, kwestionującą zgodność reguły potrącania kwot pobranych świadczeń z tytułu wcześniejszej emerytury przy obliczaniu podstawy emerytury powszechnej dla kobiet urodzonych w 1953 r. z zasadą zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, wyrażoną w art. 2 Konstytucji, odnieść można wprost do sytuacji wnioskodawczyni, której sytuacja prawna różni się od analizowanej przez Trybunał tylko o tyle, że w jej przypadku inna była podstawa nabycia prawa do emerytury wcześniejszej.

Jest ona natomiast identyczna co do motywacji przy skorzystaniu ze świadczenia wcześniejszego i w tym kontekście, słusznie wymaganej ochrony dla oceny przez ubezpieczonego zakresu własnych uprawnień w relacji do zakładanej pewności prawa.

Niezależnie więc od tego, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r. (P 20/16), nie wpływa bezpośrednio na sferę uprawnień wnioskodawczyni z uwagi na zakres faktyczny sprawy, w której został wydany, to sąd dokonując wykładni przepisów prawa w danej sprawie, jest obowiązany stosować wynikającą z art. 8 ust. 2 Konstytucji RP, ustrojową zasadę bezpośredniego stosowania przepisów Konstytucji.

Obowiązek przedstawienia Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją istnieje, ale tylko wtedy, gdy sąd ma wątpliwości co do tej zgodności. Gdy przepis nie jest w oczywisty sposób zgodny z Konstytucją – a jest tak również, gdy Trybunał Konstytucyjny już o tym przesądził, tyle że na potrzeby sprawy o innym podłożu faktycznym – sąd rozstrzygający sprawę ma uprawnienie do bezpośredniego zastosowania Konstytucji RP, a to bezpośrednie zastosowanie polegać może na prokonstytucyjnym stosowaniu przepisu ustawy, będącego podstawą rozstrzygnięcia, pozostającego w sprzeczności z Konstytucją.

Sąd związany jest, na podstawie art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, przepisami ustaw i Konstytucji i tylko w razie wątpliwości co do zgodności z Konstytucją przepisu ustawy będącego podstawą rozstrzygnięcia sprawy, powinien skierować do Trybunału Konstytucyjnego pytanie prawne (art. 193 Konstytucji RP). Obowiązek ten nie ma więc charakteru bezwzględnego.

Teza o braku konieczności kierowania pytań do Trybunału Konstytucyjnego w sytuacji, gdy Trybunał wypowiedział się już w przedmiocie konstytucyjności normy prawnej chociaż, związany granicami pytania prawnego odniósł się do mającej zastosowanie w sprawie regulacji stanowiącej podstawę rozstrzygnięcia konkretnej sprawy, jest ugruntowaną (por. chociażby NSA w uchwale z dnia 16 października 2006 r., sygn. akt I FPS 2/06).

Ani treść art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, ani wyłączność orzekania przez Trybunał Konstytucyjny o niekonstytucyjności ustaw *in abstracto*, właściwa Trybunałowi Konstytucyjnemu z mocy art. 188 pkt 1 Konstytucji RP, nie sprzeciwiają się tezie, że co do zasady sądy rozstrzygające konkretny spór korzystają z możliwości bezpośredniego stosowania Konstytucji także wtedy, gdy to bezpośrednie stosowanie przybiera postać odmowy zastosowania przepisu ustawy pozostającego w sprzeczności z Konstytucją. Sąd nie narusza kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, gdyż formalnie zakwestionowany przepis w dalszym ciągu pozostaje w systemie prawnym.

#### IV.

W ocenie Sądu Okręgowego, skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r. (P 20/16), mimo że nie wpływa bezpośrednio na sferę uprawnień wnioskodawczyni, jest w sprawie nową okolicznością, istniejącą przed wydaniem decyzji w przedmiocie prawa wnioskodawczyni do emerytury z wieku powszechnego.

Wskazuje on bowiem na niekonstytucyjność art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, mającego wpływ na wysokość świadczenia ustalonego tą decyzją, czym otwiera sądowi powszechnemu drogę do jego prokonstytucyjnego zastosowania, zgodnie z art. 8 ust. 2 Konstytucji RP.

Zakwestionowany przepis jest zaś niezgodny z Konstytucją od samego momentu jego wejścia do porządku prawnego, czyli przed datą wydania decyzji, której wzruszenia wnioskodawczyni się domaga. W tym zakresie, ewentualne formalne podważenie jego konstytucyjności przez Trybunał ma jedynie to znaczenie, że upada domniemanie jego konstytucyjności.

W orzecnictwie i doktrynie jednoznacznie przyjmuje się, że pod pojęciem „okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji”, o których mowa w art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, rozumieć należy też niezgodność z Konstytucją danej normy prawnej, która stanowiła podstawę wydania decyzji (por. wyrok S.A. w Łodzi z 23.09.2019 r., III AUa 1750/12, Renata Babińska „Wzruszalność prawomocnych decyzji rentowych”, 2007 r.).

Zgodnie z art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, w sprawie zakończonej prawomocną decyzją organ rentowy na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu uchyla lub zmienia decyzję i ponownie ustala prawo do świadczeń lub ich wysokość, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono nowe okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość.

W każdym czasie może wystąpić do organu rentowego o ponowne rozpoznanie sprawy na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej. Wznawiać postępowanie rentowe można wielokrotnie i w każdym czasie. Jest to instytucja prawa ubezpieczenia społecznego, która reguluje w sposób odrębny - szczególnie i korzystający z pierwszeństwa w stosunku do przepisów k.p.c. i k.p.a. - przesłanki ponownego ustalania prawa do emerytury i jej wysokości. (por. Inetta Jędrasik - Jankowska, Karina Jankowska „Prawo do emerytury”, LexisNexis, Warszawa 2011).

Nie sposób w tym miejscu nie odnieść się do idei jaka przyświeca zasadzie z art. 114 ust. 1f ustawy emerytalnej, mianowicie takiej, że w przypadku pojawienia się nowych okoliczności mających wpływ na prawo lub jego wymiar, ubezpieczony nie może być czasowo ograniczony w możliwości zmiany na swoją korzyść zakresu uprawnień emerytalno-rentowych, nawet prawomocnie ustalonych.

V.

W konsekwencji, wniosek ubezpieczonej, motywowany faktem wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z dnia 6 marca 2019 r., zakwalifikowano jako wniosek złożony w trybie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej i to – wobec przedstawionego wyżej wyводу – wniosek zasadny.

Oczywiście wcale nie musi być tak, że świadczenie obliczone bez zastosowania zakwestionowanej reguły będzie korzystniejsze, niż np. emerytura wcześniejsza, czy inne świadczenie, do którego ubezpieczona hipotetycznie może być uprawniona. Chodzi jednak o to, aby stworzyć możliwość ponownego ustalenia co do wysokości prawa do emerytury z wieku powszechnego w oparciu o stan prawny zgodny z Konstytucją.

Z tych względów, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c., odwołanie uwzględniono i zobowiązano pozwanego do ponownego ustalenia prawa wnioskodawczyni do emerytury w wieku powszechnym bez pomniejszenia podstawy obliczenia emerytury o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur, czyli z pominięciem reguły wynikającej z art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, wobec uznania tego przepisu przez sąd orzekający w niniejszej sprawie za niezgodny z wynikającą z art. 2 Konstytucji zasadą zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa.

Sędzia Rafał Skrzypczak